

Feel, Jestem w drodze

Nade mną wisi nieba brzuch,
przede mną piąta strona świata.
Prowadzi mnie logika snów,
a droga kręta i nieznana.

Co za zakrętem kto to wie,
i ta ciekawość mną steruje.
Tam gdzie autokar kończy bieg.
na jedną noc swój dom buduje.

Jestem w drodze, jestem w drodze,
między północną a południem,
ciepłym majem zimnym grudniem.
Jestem w drodze, jestem w drodze,
pomiędzy helem a górami,
Kutnem a Katowicami,
jestem w drodze, jestem w drodze.

I gdy codziennie budzę się,
do końca nie wiem co za oknem.
Jaki krajobraz powie cześć,
pod jakim niebem ptaki mokrą.

Jestem w drodze, jestem w drodze,
między północną a południem,
ciepłym majem zimnym grudniem.
Jestem w drodze, jestem w drodze,
między helem a górami,
Kutnem a Katowicami,
jestem w drodze, jestem w drodze.

Drogowskazy mylą tropy,
coraz trudniej szlak wysłedzić,
ciągle tyle tyle tyle pytań,
ciągle zero odpowiedzi.

Jestem w drodze, jestem w drodze,
między północną a południem,
ciepłym majem zimnym grudniem,
Jestem w drodze, jestem w drodze,
miedzy euro a złotówką,
zimnym piwem ciepłą wódką,
jestem w drodze, jestem w drodze,
jestem w drodze, jestem w drodze,
jestem w drodze, jestem w drodze,
pomiędzy helem a górami,
pomiędzy Kutnem a Katowicami,
Jestem w drodze, jestem w drodze.